

Sygn. akt **III AUa 902/19**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Sędziowie: Małgorzata Woźniak-Zendran

(del.) Renata Pohl

Protokolant: Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2020 r. w P. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **M. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o emeryturę górniczą

na skutek apelacji M. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 19 czerwca 2019 r. sygn. akt III U 19/18

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Renata Pohl	Marta Sawińska	Małgorzata Woźniak-Zendran
-------------	----------------	----------------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 listopada 2017 r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. odmówił M. P. prawa do emerytury górniczej. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca nie udokumentował co najmniej 25 letniego okresu pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej określonej w art. 50 c ust. 1 ustawy emerytalnej. Organ rentowy uznał za udowodniony okres pracy górniczej wynoszący 1 miesiąc i 7 dni obejmujący okres pracy od 23.09.1987 r. do 29.10.1987 r. Natomiast nie uznał do ustalenia prawa do emerytury górniczej okresu zatrudnienia od 23.12.1989 r. do 31.07.1992 r. na stanowisku rzemieślnicy i inni robotnicy zatrudnieni stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych, okresu od 01.08.1992 r. do 31.01.1994 r. na stanowisku mechanik maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce lub mechanik zatrudniony w stałej grupie remontowej na odkrywce, okresu od 01.02.1994 r. do 31.08.2013 r. jako operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce - bowiem z nadesłanej dokumentacji wynika, że

w powyższych okresach wnioskodawca był zatrudniony na stanowiskach ślusarz, mechanik maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce i operator rozjazdów transportu szynowego w oddziale kolei górniczych, a pracodawca wyjaśnił, że praca na kolei górniczej była wykonywana w ciągu technologicznym odstawy węgla z odkrywek, w tym również na otwartej przestrzeni w kopalni (...). Ponadto organ rentowy nie uznał jako pracy górniczej okresów pracy w dozorze od 01.09.2013 r. do 27.09.2017 r. bowiem w tym czasie ubezpieczony zajmował stanowisko sztygara zmianowego w oddziale obsługi kolei, a zatem nie wykonywał pracy górniczej w dozorze.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył M. P. zarzucając organowi rentowemu błąd w ustaleniach faktycznych oraz niewłaściwe zastosowanie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Odwołujący domagał się zmiany decyzji i przyznania prawa do emerytury górniczej oraz ustalenia, że w spornych okresach wykonywał pracę górniczą i spełnia przesłanki do nabycia prawa do emerytury górniczej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Koninie oddalił odwołanie (punkt 1.), oraz zasądził od odwołującego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2.).

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. P., ur. (...), złożył w dniu 01.09.2017 r. wniosek o przyznanie prawa do emerytury górniczej. We wniosku oświadczył, że jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego i wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE na dochody budżetu państwa. Do wniosku ubezpieczony dołączył świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 29.08.2017 r. wystawione przez (...) sp. z o.o. w K. w likwidacji, w którym pracodawca potwierdził, że M. P. jest zatrudniony w E. - Surowce sp. z o.o. w likwidacji od 23.09.1987 r. do nadal (od 01.09.2014 r. przejęty na podstawie art. 23¹ kp z (...) S.A.). W tym okresie pracownik stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą określoną :

A. w art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na stanowiskach według rozporządzenia MP i PS dnia 23.12.1994 r. :

- 23.09.1987 r. do 29.10.1987 r. - konserwator tras przonośników na odkrywce (górnik eksploatacji taśmociągów - **zał. Nr 2 pkt 8**,

- od 23.10.1989 r. do 31.07.1992 r. - rzemieślnicy i inni robotnicy zatrudnieni stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych: ślusarze, spawacze, elektrycy, mechanicy, monterzy wulkanizatorzy, automatycy, cieśle - **zał. Nr 2 pkt 32**,

- od 01.08.1992 r. do 31.01.1994 r. - mechanik maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce oraz mechanik zatrudniony w stałej grupie remontowej na odkrywce - **zał. Nr 2 pkt 11**,

- od 01.02.1994 r. do 31.08.2013 r. - operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce - **zał. Nr 2 pkt 17**.

B. okres pracy górniczej w dozorze (**art. 50 c ust. 1 pkt 5** na stanowiskach wg zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23.12.194 r. zał. nr 3

- od 01.09.2013 r. do nadal - sztygar zmianowy oddziału wiertniczego, wydobywczego i oddziału związanego z utrzymaniem ruchu, remontowego, wulkanizacji taśm przonośnikowych oraz rekultywacji górniczej według nazwy oddziału w którym jest zatrudniony.

Pozostałe okresy pracy w Kopalni :

- od 30.10.1987 r. do 02.10.1989 r. służba wojskowa,

- od 03.10.1989 r. do 22.10.1989 r. ustawowa przerwa po wojsku.

Ponadto wnioskodawca dołączył także zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na druku ZUS Rp-7.

Pismem z dnia 18.09.2017 r. organ rentowy zwrócił się do pracodawcy

ubezpieczonego o dodatkowe wyjaśnienia, nadesłanie dokumentacji potwierdzającej

zatrudnienie na danym stanowisku, wyjaśnienie skrótów oddziałów oraz podania w

jakim miejscu (na odkrywce czy poza odkrywką) była wykonywana praca przez

wnioskodawcę .

W odpowiedzi na pismo pracodawca wnioskodawcy wyjaśnił skróty oddziałów, na których pracował wnioskodawca tj. AW - oddział Wydobycia (...) i (...) - Oddział Kolei (...). Zdaniem pracodawcy oddziały te znajdowały się na odkrywce w ciągu technologicznym odstawy węgla z odkrywek (...) A., a praca była wykonywana w ciągu technologicznym odstawy węgla , w tym również na otwartej przestrzeni Kopalni (...). Do pisma dołączono kopie angaży i świadectwo pracy górniczej z poprawioną datą urodzenia ubezpieczonego i charakterystykę stanowiska pracy.

Po zapoznaniu się z dołączonymi dokumentami organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję i uwzględnił ubezpieczonemu jako okres pracy górniczej okres zatrudnienia od 23.09.1987 r. do 29.10.1987 r. wynoszący 1 miesiąc i 7 dni, kiedy to pracował jako konserwator tras na oddziale wydobycia węgla. Natomiast odmówił uznania za pracę górniczą okresu zatrudnienia od 23.10.1989 r. , kiedy to odwołujący pracował w oddziale kolei górniczych, powołując się na argumenty podniesione w uzasadnieniu decyzji .

Okolicznością sporną w przedmiotowej sprawie było więc to, czy ubezpieczony posiada wymagany okres pracy górniczej w wymiarze co najmniej 25 lat, w tym co najmniej 15 lat pracy, o jakiej mowa w art. 50 c ust. 1 ustawy.

W przedmiotowej sprawie Sąd ustalił, że M. P. podjął pracę w (...) A. w T. od dnia 23.09.1987 r. na stanowisku konserwator tras w oddziale AW tj. oddział wydobycia węgla odkrywki A.. Na tym stanowisku ubezpieczony pracował do dnia powołania do odbycia służby wojskowej tj. do 29.10.1987 r. W okresie od 30.10.1987 r. do 02.10.1989 r. M. P. odbywał zasadniczą służbę wojskową , a w okresie od 03.10.1989 r. do 22.10.1989 r. korzystał z przysługującej mu przerwy po odbyciu służby wojskowej. Do pracy w Kopalni odwołujący zgłosił się ponownie dnia 23.10.1989 r. i został wówczas skierowany do pracy w oddziale kolei górniczych. Początkowo ubezpieczony zajmował stanowisko ślusarz i wówczas zajmował się głównie naprawą taboru kolejowego, wykonywał bieżące naprawy, przeglądy, konserwacje elementów taboru kolejowego (np. przeglądy podwozia, wymiana oleju, wymiana resorów). Zajmował się także przeglądem, konserwacją i naprawą elementów sterowania ruchem kolejowym czyli przeglądem, konserwacją i naprawą zwrotnic, usuwaniem usterek nawierzchni kolejowej np. dokręcaniem połączeń szynowych, montażem wstawek szynowych.

W ramach powierzonych obowiązków odwołujący wraz z innymi pracownikami oddziału wymieniał klocki hamulcowe wagonów, sprawdzał podwozia i wykonywał ich konserwację, wymieniał resory w wagonach, wykonywał też prace naprawcze szyn kolejowych. Prace te były wykonywane na całej długości trasy kolejowej, która biegła od załadowni odkrywek do elektrowni, praca ta była wykonywana w terenie tak gdzie biegły tory kolejowe, a niektóre naprawy były wykonywane pod tzw. wiatą rewizyjną, , gdzie wjeżdżały pociągi w celu sprawdzenia ich podwozia.

W tym miejscu wskazać należy, że w Kopalni (...), gdzie pracował odwołujący, węgiel urabiany jest koparkami gąsienicowymi i następnie ładowany na przenośniki taśmowe, natomiast dalej przenośnikami taśmowymi węgiel jest transportowany do załadowni, gdzie bezpośrednio z taśmociągu jest „wsypywany” na wagony kolejowe, a następnie torami kolejowymi jest transportowany do elektrowni. Tory kolejowe biegną poza wyrobiskiem wybierkowym (czyli tam gdzie prowadzone jest zdejmowanie i przemieszczanie nadkładu oraz urabianie i załadunek węgla) i ciągną się

na otwartej przestrzeni aż do elektrowni, która jest głównym odbiorcą węgla brunatnego. Taka sytuacja ma miejsce na wszystkich odkrywkach Kopalni (...).

Od dnia 01 sierpnia 1992 r. pracodawca powierzył odwołującemu stanowisko mechanik maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce. Pomimo zmiany stanowiska ubezpieczony nadal wykonywał takie same obowiązki jak na stanowisku ślusarza, zajmował się przeglądem, konserwacją i naprawą elementów taboru kolejowego (wagonów, elektrowozu), elementów sterowania ruchem kolejowym (napędy zwrotnic), usuwaniem usterek w nawierzchni kolejowej.

Od dnia 01.04.1994 r. powierzono ubezpieczonemu stanowisko: dyżurny ruchu kolei górniczej. Do podstawowych zadań i czynności na tym stanowisku należały: obsługa urządzeń sterowania ruchem, prowadzenie i nadzór ruchu pociągów oraz prace manewrowe w obrębie załadowni węgla, przeprowadzanie oględzin zewnętrznych rozjazdów, utrzymanie rozjazdów w czystości, ich konserwacja i smarowanie, obchody i kontrola tras węglowych w obrębie załadowni węgla oraz prowadzenie dokumentacji nastawni. Na stanowisku dyżurnego ruchu kolei górniczych odwołujący sterował ruchem kolejowym i prowadził nadzór nad ruchem pociągów, był odpowiedzialny za stan urządzeń sterowania ruchem kolejowym takich jak napędy, zwrotnice, tory, w związku z tym sprawdzał stan tych urządzeń w terenie.

W tym czasie w (...) A. były 3 odkrywki i każda miała nastawnię usytuowaną przy załadowni, a więc tam gdzie rozpoczynały się tory kolejowe służące do odstawy węgla do elektrowni. Odwołujący jeździł praktycznie na każdą nastawnię i tam sterował rozjazdami, semaforami, miał stały kontakt telefoniczny z załadownią i koordynował przejazd pociągów pod załadownię. Ponadto na każdej zmianie ubezpieczony dokonywał też sprawdzenia stanu technicznego rozjazdów, torów, dokonywał oględzin rozjazdów, czyścił je, smarował, a jeśli stwierdził jakieś nieprawidłowości i usterek to na bieżąco zgłaszał je służbom zajmującym się naprawami i utrzymaniem infrastruktury kolejowej.

Od dnia 01.03.1997 r. powierzono ubezpieczonemu stanowisko operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce. Zakres obowiązków na tym stanowisku był taki sam jak na stanowisku dyżurny ruchu kolejowego tj. sterował ruchem kolejowym na poszczególnych odkrywkach w nastawniach, wykonywał obchody szlaku kolejowego, który biegł od załadowni węgla na poszczególnych odkrywkach do elektrowni.

Od dnia 01.09.2013 r. M. P. zajmował stanowisko sztygara zmianowego Oddziału (...) Kolejowej A. – TKA. Do zakresu obowiązków na tym stanowisku należały m.in. : organizacja prowadzenia ruchu kolejowego na zmianie, nadzór nad podległymi pracownikami oddziału, kierowanie wszelkimi pracami w zakresie działania oddziału, wykonywanie zadań wynikających z planu produkcji zakładu , czuwanie nad bezawaryjną pracą maszyn i urządzeń, zabezpieczenie sprawnego i szybkiego usuwania skutków zaistniałych awarii. Jako sztygar zmianowy odwołujący nadzorował pracę podległych pracowników na zmianie oraz nadzorował prace przy usuwaniu awarii zaistniałe w trakcie transportu węgla, kontrolował stanowiska pracy, prowadził szkolenia, sporządzał raporty zmianowe. Odwołujący miał swoje biuro, które mieściło się przy nastawni i tam też rozdzielał pracę pomiędzy poszczególnych pracowników. Również po przejściu części zakładu pracy na nowego pracodawcę – (...) Sp. z o.o. , która przejęła organizację transportu węgla z odkrywek do elektrowni, odwołujący nadal pracował na stanowisku sztygara zmianowego oddziału obsługi kolejowej, a zakres jego obowiązków nie uległ zmianie do chwili złożenia wniosku o emeryturę.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego, dokumentów z akt osobowych odwołującego, zeznań świadków T. W. (1), T. C. (1) i S. S. (1), opinii biegłego P. B. (1) oraz na podstawie zeznań ubezpieczonego.

W ocenie Sądu treść dokumentów znajdujących się w aktach osobowych nie budziła wątpliwości co do swojej wiarygodności i rzetelności. Z angaży i pism kierowanych do pracownika wynika jednoznacznie jakie stanowiska odwołujący w spornym okresie zajmował oraz w jakim oddziale był zatrudniony. Sąd odmówił jednak wiarygodności świadectwu wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, jakie odwołujący dołączył do wniosku o emeryturę górniczą bowiem treść tego dokumentu nie odzwierciedla rzeczywistego charakteru pracy wnioskodawcy w spornym okresie. W tym miejscu należy podkreślić, że zaświadczenie pracodawcy takie jak świadectwo pracy, jest

dokumentem prywatnym, nie ma wiążącego charakteru ani w postępowaniu przed organem rentowym ani też w postępowaniu przed Sądem. Sąd nie jest związany jego treścią i może poczynić odmienne ustalenia oraz dokonać innej oceny charakteru pracy pracownika niż wynika to z zaświadczeń wystawionych przez pracodawcę. W okolicznościach przedmiotowej sprawy materiał dowodowy prowadził do odmiennych wniosków dotyczących charakteru pracy wnioskodawcy niż wynika to z oceny dokonanej przez pracodawcę, dlatego też Sąd odmówił wiarygodności tym dokumentom.

Zeznania świadków T. W., T. C. i S. S. odnośnie do rodzaju i charakteru obowiązków jakie wykonywał ubezpieczony Sąd uznał za wiarygodne bowiem były one spójne i zgodne i z pozostałym materiałem zebrany w sprawie, w szczególności były zgodne z treścią dokumentów z akt osobowych pracownika oraz charakterystyką stanowiska pracy sporządzoną przez pracodawcę. Natomiast opinia świadków co do tego czy tego rodzaju praca jest pracą górniczą nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia bowiem świadkowie składają zeznania co do faktów i nie są uprawnieni do wypowiedzania własnych sądów i ocen spornych okoliczności.

Również zeznania odwołującego – w uznaniu sądu I instancji - zasługiwały na uwzględnienie bowiem były szczere, spójne i znalazły potwierdzenie w dokumentach z akt osobowych. Ubezpieczony przedstawił w swoich zeznaniach na czym konkretnie polegała jego praca, czym się zajmował na powierzonych stanowiskach oraz jakie prace i gdzie wykonywał.

Sąd w całości oparł się na opinii biegłego P. B. (1) bowiem była jasna, logiczna, spójna i przekonująca i uwzględniała ustawowe definicje dotyczące pracy górniczej zawarte w przepisach ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Biegły przy wydawaniu opinii uwzględnił także proces technologiczny i specyfikę wydobycia węgla brunatnego w kopalniach odkrywkowych, a przyjęta przez biegłego definicja pojęcia „odkrywka” jest przekonująca i zgodna z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa w tym zakresie.

Sąd odmówił natomiast wiarygodności opinii wydanej przez biegłego T. C. (3) bowiem biegły przedstawił definicję odkrywki, która nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach i nie sposób jej podzielić. Zdaniem tego biegłego odkrywka obejmuje nie tylko wyrobisko odkrywkowe, ale i cały teren którym odbywa się transport węgla do elektrowni, zarówno transport kolejowy jak i samochodowy. Taka ocena jest zdaniem Sądu nieuzasadniona i prowadzi do nadmiernego rozszerzania pojęcia pracy górniczej. Prace przy przewozie nadkładu i złoża mogą być uznane za pracę górniczą tylko wówczas gdy odbywają się na odkrywce, a więc w miejscu gdzie wydobywany jest węgiel i gdzie pracują maszyny urabiające, a nie w znacznej odległości od wyrobiska (nawet kilkunastu kilometrów) gdzie przebiegają tory kolejowe. Podkreślić także należy, że cały proces technologiczny, na który składają się urabianie, transport, składowanie odbywa się w kopalni odkrywkowej w układzie (...) czyli koparka – przenośnik taśmowy – zwałowarka, są to urządzenia niezbędne do wydobywania kopaliny (nadkładu i węgla) , nie obejmuje to prac związanych z odstawą wydobytego i przetransportowanego węgla do elektrowni. Z tego względu Sąd uznał opinię biegłego T. C. za nieprzekonywującą, odmówił jej wiarygodności i nie uwzględniał przy ustaleniach w przedmiotowej sprawie.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika odwołującego o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu bowiem dotychczas zebrany materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia, a opinia biegłego P. B. była stanowcza, konsekwentna, zaś przedstawiona w opinii argumentacja została oceniona jako logiczna i bezstronna. Nie było więc potrzeby przeprowadzania kolejnej opinii co niewątpliwie wydłużyłoby czas trwania postępowania.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią **art. 50a ust. 1** ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 – j.t) górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

1) ukończył 55 lat życia;

2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;

3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W **ust. 2** powołanego przepisu stwierdza się, że wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi **50 lat**.

W przedmiotowej sprawie sporne było to czy odwołujący spełnił przesłanki do nabycia prawa do emerytury górniczej, w szczególności czy legitymuje się okresem pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą wynoszącym co najmniej 25 lat, w tym co najmniej 15 lat pracy o której mowa w art. 50 c ust. 1.

Definicja pracy górniczej zawarta została w art. 50 c ust. 1 ustawy. Zgodnie z treścią powołanego przepisu **art. 50c ust. 1 pkt 4** ustawy za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin.

Na podstawie powyższego przepisu do chwili obecnej nie zostało wydane stosowne rozporządzenie dlatego też, zgodnie z treścią art. 194 ustawy w tym zakresie nadal znajduje zastosowanie rozporządzenie wydane na podstawie delegacji zawartej w poprzednio obowiązujących przepisach tj. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995r. Nr 2 poz.8).

W załączniku nr 2 tego rozporządzenia określone są stanowiska, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego (a także przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących prace górnicze dla kopalń węgla brunatnego) uważa się za pracę górniczą. Wśród tych stanowisk pod pozycją 11 wymienione jest stanowisko – mechanik maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce oraz mechanik zatrudniony w stałej grupie remontowej na odkrywce, pod pozycją 17 wymieniono stanowisko – operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce , a pod pozycją 32 stanowisko – rzemieślnicy i inni robotnicy stale zatrudnieni na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych : ślusarze, spawacze, elektrycy, mechanicy, monterzy, wulkanizatorzy, automatycy.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd zgodnie z którym praca wykonywana na stanowisku wymienionym w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8) stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej tylko wówczas, gdy odpowiada rodzajowi pracy określonego w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 lutego 2012 r. I UK 290/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 listopada 2012 r. III AUa 2657/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 stycznia 2018 r. III AUa 248/17). Jak wynika z powyższego do zakwalifikowania danej pracy jako pracy górniczej nie wystarczy ustalenie, że pracownikowi powierzono stanowisko, które jest wymienione w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23.12.1994 r. , lecz praca ta musi spełniać kryterium charakteru określonego w art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. W zakresie oceny charakteru pracy ubezpieczonego nie mogą mieć też decydującego znaczenia ani zakładowe wykazy stanowisk, ani protokoły komisji weryfikacyjnej, kwalifikujące określone zatrudnienie, jako pracę

górnictwem taka możliwość nie została bowiem w przepisach tych przewidziana. Podkreśla się natomiast w orzecznictwie, że przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle.

W przedmiotowej sprawie sąd stwierdził, że w spornym okresie od dnia 23.10.1989 r. do 31.07.1992 r. odwołujący był zatrudniony na stanowisku ślusarz, a następnie od 01.08.1992 r. do 31.03.1994 r. na stanowisku mechanik maszyn i urządzeń górniczych. Wówczas zajmował się naprawami, konserwacją elementów taboru kolejowego, usuwaniem usterek w nawierzchni kolejowej, która to sieć służyła do transportowania węgla z odkrywek do elektrowni. Stanowiska, które zajmował odwołujący są wprawdzie wymienione w załączniku do rozporządzenia jednak rodzaj i charakter pracy jaką ubezpieczony wykonywał nie odpowiada definicji pracy górniczej zawartej w art. 50 c ust. 1 pkt 4. Tego rodzaju praca nie została bowiem wymieniona jako praca górnicza bowiem bieżąca konserwacja dotyczy tylko agregatów i urządzeń wydobywczych, a tory kolejowe takimi urządzeniami nie są. Od dnia 01.04.1994 r. odwołujący został przeniesiony na stanowisko dyżurny ruchu kolei górniczych w oddziale ruchu kolejowego. Niewątpliwie stanowisko to nie zostało wymienione w załączniku 2 powołanego rozporządzenia jako stanowisko, na którym wykonywana jest praca górnicza, a charakter obowiązków na tym stanowisku nie daje podstaw do uznania jej za pracę górniczą w rozumieniu przepisów ustawy. Następnie od dnia 01.03.1997 r. pracodawca zmienił odwołującemu nazwę stanowiska i powierzył takie, które jest wymienione w rozporządzeniu tj. operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce, rodzaj i charakter pracy wnioskodawcy nie uległ jednak zmianie i nadal wykonywał on takie obowiązki. Praca ubezpieczonego polegała na kierowaniu na danym odcinku ruchem pociągów transportujących węgiel do elektrowni, przygotowaniem drogi przebiegu, przestawianiem rozjazdów, czyszczeniem torów i nadzorze nad przejeżdżającymi pociągami.

W ocenie Sądu I instancji tego rodzaju praca nie odpowiada definicji pracy górniczej zawartej w art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy. Odwołujący bowiem nie pracował przy przewozie nadkładu i złoże ani też przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Nie wykonywał także pracy na odkrywce bowiem tory kolejowe, po których przewożony jest węgiel transportem kolejowym przebiegają poza terenem odkrywek i prowadzą do elektrowni gdzie węgiel jest rozładowywany na estakadach węglowych. Podobne stanowisko zajął także Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 maja 2018 r. sygn. akt III AUa 790/17 stwierdzając, że pojęcia przewożenie nadkładu i złoże, o których mowa w art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy nie można rozszerzać na czynności transportowe na odkrywce czy w zakresie napraw w kolejnictwie górniczym. Również naprawy i konserwacje wagonów oraz elektrowozów transportujących węgiel na obszarze od załadowni do elektrowni nie sposób uznać za bieżącą konserwację urządzeń wydobywczych. Tym bardziej więc praca przy naprawie, remoncie, czyszczeniu torów kolejowych nie może być zakwalifikowana jako praca przy przewozie nadkładu i złoże ani jako bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń wydobywczych. Jeśli chodzi o okres zatrudnienia w dozorcze to zgodnie z treścią art. 50 c ust. 1 pkt 5 za pracę górniczą ustawodawca uważa prace pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalni i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego. Stanowiska te zostały określone w zarządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą. W załączniku nr 3 wymienione są stanowiska dozoru niższego, średniego, wyższego i kierownictwa ruchu kopalni, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą. Wśród tych stanowisk nie jest wymienione stanowisko jakie zajmował w spornym okresie odwołujący tj. sztygar zmianowy oddziału kolei górniczych, w żadnej części tego wykazu nie ma pracowników dozoru oddziału kolejowego, co dodatkowo wskazuje na to, że praca w tym oddziale zarówno pracowników dozoru jak i pracowników fizycznych wykonujących bezpośrednio tego rodzaju pracę nie jest pracą górniczą.

Pracodawca wpisał wprawdzie w świadectwie pracy górniczej, że odwołujący w tym czasie zajmował stanowisko wymienione w części C, pkt 2 (tj. sztygar zmianowy oddziału wiertniczego, wydobywczego i oddziału związanego z utrzymaniem ruchu, remontowego wulkanizacji taśm przenośnikowych oraz rekultywacji górniczej według nazwy

oddziału, w którym jest zatrudniony) jednak nie ma podstaw by przyjąć, że oddział kolejowy był oddziałem utrzymania ruchu. Oddziały utrzymania ruchu w strukturze kopalni to oddziały maszynowe, elektryczne, automatyki zajmujące się konserwacją, naprawą, remontami, montażem i demontażem lub obsługą urządzeń zainstalowanych w wyrobisku i służących urabianiu, ładowaniu i transporcie urobku, zdejmowania nadkładu, wierceniu otworów, odwadnianiu itp.

W konsekwencji Sąd – na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. – oddalił odwołanie jako nieuzasadnione i orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015. 1804 ze zm.).

Apelację od powołanego orzeczenia wywiódł ubezpieczony M. P., domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że w spornych okresach odwołujący wykonywał pracę górniczą na stanowiskach określonych w toku postępowania, przy zasądzeniu kosztów procesu od pozwanego, bądź – uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzuty apelacji objęły:

- niewłaściwe zastosowanie art.50a, 50 c ust.1 pkt 4 i 5 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało przyjęciem braku pracy górniczej po stronie odwołującego,

-naruszenie art.233§1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że w spornych okresach odwołujący nie wykonywał prac zgodnych z zapisami w dokumentacji pracowniczej

Pozwany organ rentowy w złożonej odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony przeciwnej kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odwołującego okazała się bezzasadna.

Spór stron sprowadzał się do ustalenia, czy odwołujący M. P. wykazał wymagany, 25-letni staż pracy górniczej lub równorzędnej, w tym co najmniej 15-letni staż pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, co uzasadniałoby przyznanie mu prawa do emerytury górniczej w wieku 50 lat.

Przesłanki warunkujące przyznanie prawa do emerytury górniczej określone zostały w art. 50a ust 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270), który stanowi, że górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: (1) ukończył 55 lat życia; (2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1; (3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W myśl art. 50a ust. 2 cyt. ustawy wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Przepisy art. 50c ust. 1 i ust. 2 wskazanej ustawy precyzują, jakie zatrudnienie uznaje się za pracę górniczą, a jakie za pracę równorzędną z pracą górniczą. W myśl art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy (który wyłącznie mógł mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy co do jej istoty) za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych,

a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin.

Wykaz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą, zawiera załącznik nr 2 do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23.12.1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (§ 2) (Dz. U. z 1995r. Nr 2 poz.8). Rozporządzenie to zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy o emeryturach i rentach w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. W załączniku nr 2 w pkt. 9 ujęte zostało stanowisko maszynisty kolei górniczej na odkrywce i jego pomocnika.

Rację ma Sąd I instancji podkreślając, że o uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej decyduje rodzaj faktycznie wykonywanej pracy, odpowiadający wymaganiom ustawowym (por. wyroki SN z dnia 25.03.1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213; z dnia 22.03.2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553; z dnia 2.06.2010 r., I UK 25/10, LEX nr 621137). Co jednak nie mniej istotne, to że to nie przepisy ww. rozporządzenia oraz jego załączników decydują o rozumieniu pracy górniczej, a wyłącznie treść ustawy. Analizy i kwalifikacji takiej pracy nie można rozpoczynać i prowadzić przyjmując za nadrzędny przepis wykonawczy do ustawy, czyli zapis np. z pkt. 9 załącznika nr 2 do rozporządzenia z dnia 23.12.1994 r. Rozporządzenie wykonawcze nie może bowiem dawać więcej uprawnień niż wynika to z przepisów ustawy, które winny stanowić podstawę wyjściową do oceny czy dana praca może być uznana za pracę górniczą (por. stanowisko SN wyrażone w wyrokach z dnia 8.04.2010 r., I UK 337/09, Legalis, oraz z dnia 28.04.2010 r., I UK 339/09, Legalis). Wymaga wskazania, że przepisy normujące omawiane zagadnienia muszą być wykładane ściśle.

Jak podkreślił również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12.05.2010 r., I UK 30/10 (LEX nr 590314), nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. To, co stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej, określa ustawa. Analiza w ocenie pracy górniczej powinna koncentrować się na ustawowych warunkach pracy górniczej (pojęciu tej pracy), a nie na samej nazwie stanowiska. Natomiast punktem wyjścia w ocenie pracy górniczej nie może być przepis wykonawczy do ustawy, gdyż określa on właśnie jedynie nazwę stanowiska. Przepis wykonawczy rozporządzenia nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej.

W tej sprawie sporne było nie tyle to, czy praca faktycznie wykonywana przez odwołującego odpowiadała tej z punktu 32,11 i 17 załącznika nr 2 do rozporządzenia z 1994 r., oraz pkt 2 załącznika 3 część C powołanego rozporządzenia, ale właśnie przede wszystkim to, czy ta praca mogła być uznana za pracę górniczą.

Wykaz stanowisk pracy, określony w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23.12.1994 r., odnosi się bowiem do zadań pracownika górniczego tylko, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru, określonego na mocy art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Oznacza to, że nie każda praca wykonywana podczas zatrudnienia w kopalni węgla brunatnego uprawnia do szczególnej emerytury, jaką jest emerytura górnicza. W realiach niniejszej sprawy, zajmowanie któregośkolwiek z wymienionych w załączniku nr 2 stanowisk mogłoby być uznane za pracę górniczą tylko wówczas, gdyby wykonywane przez M. P. czynności związane były bezpośrednio z zatrudnieniem na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalni węgla brunatnego (art. 50c ust. 1 pkt 4).

Tymczasem Sąd I instancji, przeprowadziwszy prawidłowe postępowanie dowodowe oraz wskutek poddania zebranego materiału wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów, przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c., prawidłowo wywiódł, że decyzja organu rentowego była słuszna, a odwołujący nie spełniał warunków do przyznania emerytury górniczej.

Z trafnych ustaleń dokonanych przez Sąd meriti wynikało, że w okresach spornych od

23.12.1989 r. do 31.07.1992 r. odwołujący był zatrudniony na stanowisku: rzemieślnicy i inni robotnicy zatrudnieni stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych, w okresie od 01.08.1992 r. do 31.01.1994 r. jako mechanik maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce lub mechanik zatrudniony w stałej grupie remontowej na odkrywce, zaś w okresie od 01.02.1994 r. do 31.08.2013 r. jako operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce, z kolei od 1 września 2013 r. jako sztygar zmianowy w oddziale obsługi kolejowej.

Zaliczenie tych spornych okresów do stażu pracy górniczej wymagało jednak nie tylko ustalenia, że wnioskodawca wykonywał czynności przy przewozie nadkładu i złoża, lecz także, a w istocie przede wszystkim, że były one realizowane na odkrywce.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości, że pod tym pojęciem należy rozumieć teren, gdzie jest rzeczywiście prowadzone wydobywanie węgla. Należy również zauważyć, że Sądowi Odwoławczemu wiadomym jest z urzędu w związku z rozpatrywaniem innych spraw tego rodzaju, że transport węgla z miejsca jego wydobycia odbywa się w pierwszej kolejności za pomocą przenośników taśmowych, względnie przy użyciu samochodów ciężarowych w miejscach, gdzie nie ma możliwości wykorzystania takich przenośników. Zatem do przewozu węgla na terenie samej odkrywki nie wykorzystuje się kolei, co niewątpliwie podyktowane jest względami ekonomicznymi, gdyż z uwagi na częste zmiany miejsc wydobycia węgla nieopłacalnym jest budowanie sieci kolei na samej odkrywce. Poza tym bezsporne w sprawie było, iż odcinki, na których realizowany jest przewóz węgla, miały długość od 10 km do 30 km, zaś cała sieć kolejowa liczyła 100 km, węgiel z załadowni wszystkich odkrywek (J., D., T.) dowożony jest na estakadę elektrowni (...). Nawet zatem przy założeniu, że załadunek węgla miał miejsce na terenie odkrywki, to i tak jego transport na samej odkrywce (kilku odkrywkach) zajmował nieznaczną część całej trasy – uwzględniając też czas potrzebny na wykonanie pełnego przewozu.

Tym samym charakter pracy odwołującego nie miał bezpośredniego związku z zatrudnieniem na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Ww. zadania ubezpieczonego nie miały tak kwalifikowanego charakteru. Żadnej z prac, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej M. P. nie wykonywał. Jakkolwiek świadczył on prace związane z utrzymaniem w prawidłowym stanie technicznym szeroko pojętej infrastruktury kolejowej służącej do przewozu węgla (naprawa instalacji i urządzeń, kierowanie ruchem pociągów, przygotowanie tras i dróg przejazdu, czuwanie nad bezpieczeństwem składów) to jednak czynności te były realizowane w zasadniczej mierze poza terenem odkrywki, którą należy rozumieć jako teren, na którym wykonywane są prace związane z wydobywaniem nadkładu i złoża.

W błędzie był zatem skarżący twierdząc, że ustawa nie podaje od jakiego do jakiego miejsca praca w strukturze kolei górniczych jest uznawana jako praca górnicza – jest bowiem wprost przeciwnie. Charakteru pracy na odkrywce nie przydaje zatrudnieniu odwołującego to, że tylko częściowo torowisko kolejowe mieściło się na jej terenie, gdyż podstawowa czynność praca w oddziale kolei górniczych – odbywała się w większości i tak poza tym obszarem. Przeto praca odwołującego, wykonywana w innych warunkach niż wyłącznie na odkrywce, nabierała w okolicznościach tej sprawy charakteru pracy wykonywanej na zasadach nieodbiegających od pracy wykonywanej przez innych pracujących na kolei przy obsłudze i umożliwieniu transportu towarów drogą kolejową.

Z zebranych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dowodów, w tym z relacji przekazanej przez przesłuchane w sprawie osoby, jednoznacznie wynikał charakter wykonywanych przez M. P. czynności, który nie odpowiadał warunkom pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej.

Uznać należało, że odwołujący nie udowodnił na dzień ukończenia 50. roku życia wymaganego okresu wykonywania 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, a tym samym nie spełnił wszystkich przesłanek, o których mowa w art. 50a ust. 2 ustawy emerytalnej. Uprawnienie do emerytury górniczej wynika z wykonywania określonej pracy górniczej, a nie jakiegokolwiek pracy wykonywanej na terenie kopalni, czy też pracy wykonywanej poza terenem kopalni. Z kolei prace związane z działaniem oddziału kolei górniczych w ciągu technologicznym odstawy węgla od miejsca jego wydobycia do miejsca rozładunku na estakadach elektrowni odbywa się poza odkrywką, co skutkować musi brakiem uznania okresów takiej pracy za okresy pracy górniczej.

Co do oceny mocy dowodowej i przydatności dla rozstrzygnięcia sprawy opinii biegłego T. C. (3), Sąd I instancji prawidłowo kwestie te uzasadnił. Konstatacje te Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje, nie widząc konieczności ich ponownego przywoływania.

Na oddalenie zasługuje zarzut sformułowany w apelacji co do nieprzeprowadzenia dowodu z opinii Akademii (...). W uznaniu Sądu Apelacyjnego do wyłącznej kompetencji sądu orzekającego należy ostateczne rozstrzygnięcie w zakresie uznania określonych czynności pracowniczych za pracę górniczą w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej wskazanych wyżej. Po pierwsze, dopuszczenie takiego dowodu należy uznać za uzasadnione w sytuacji, gdy zachodzą umotywowane wątpliwości co do związku czynności wykonywanych przez wnioskodawcę z pracami wyszczególnionymi w przywołanych przepisach. W okolicznościach niniejszej sprawy takie wątpliwości jednak nie występowały, wszak kwalifikacja spornych okresów zatrudnienia nie była uzależniona od oceny związku czynności wykonywanych wówczas przez odwołującego z pracami ujętymi w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, lecz uwarunkowana była oceną charakteru świadczonej pracy z uwzględnieniem miejsca jej wykonywania. Skoro zaś z zebranych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dowodów, w tym z relacji przekazanej przez przesłuchane w sprawie osoby, jednoznacznie wynikał charakter wykonywanych przez ubezpieczonego czynności, który nie odpowiadał warunkom pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, to nie można było inaczej ocenić spornego zatrudnienia, a już tym bardziej oczekiwać tego od biegłego. Po drugie zważyć należało, iż spór w tej sprawie sprowadzał się jedynie do dokonania oceny prawnej, czy praca wykonywana w ww. okresach przez odwołującego była pracą górniczą w rozumieniu wskazanego przepisu, a która to ocena należała tylko do Sądu orzekającego, a nie do biegłego. Nieuzasadnione było więc w ogóle powołanie takiego dowodu w rozpoznawanej sprawie.

Powyższa konstatacja doprowadzić musiała w konsekwencji do oddalenia apelacji, która była pozbawiona uzasadnionych podstaw. O powyższym orzeczono więc w pkt. 1 wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono natomiast w pkt. 2 sentencji na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 2 cyt. rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22.10.2015 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265)

Renata Pohl	Marta Sawińska	Małgorzata Woźniak-Zendran
-------------	----------------	----------------------------